

Sygn. akt II CSK 513/20

POSTANOWIENIE

Dnia 30 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z wniosku M. K. i J. K.
przy uczestnictwie Zakładu W. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 kwietnia 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 20 marca 2020 r., sygn. akt II Ca (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Ta regulacja przesądza, że orzeczenie w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zapada tylko po uprzednim dokonaniu oceny istnienia przyczyn określonych w powołanym przepisie, tylko one bowiem i ich uzasadnienie mogą być przedmiotem tzw. „przedsądu” i decydują o jego wyniku. Jednocześnie przypomnieć trzeba, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i jego rolą

nie jest korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Uwagi skarżących zawarte we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zdają się wskazywać, że skarżący dostrzegają problem w dokonywanej przez Sąd Najwyższy wykładni pojęcia widoczności w rozumieniu art. 292 k.c., a także wskazują na wątpliwości związane z wynikającą z orzecznictwa Sądu Najwyższego dopuszczalnością nabycia przez zasiedzenie służebności przesytu przed jej wprowadzeniem do porządku prawnego, co następuje bez wynagrodzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 292 k.c. warunkiem koniecznym nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie jest korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia. Biorąc pod uwagę, że wszelkie urządzenia podziemne, a o takie w sprawie chodziło, nie spełniają kryterium widoczności w tradycyjnym rzecz można rozumieniu, tzn. ich postrzeganie za pomocą wzroku nie jest możliwe, nie powinno budzić wątpliwości, że wykładni językowej tego ustawowego określenia winna towarzyszyć wykładnia funkcjonalna i w tym nurcie sytuuje się, poczynając od około roku 2000, orzecznictwo Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy przyjmuje, że ograniczenie pojęcia widoczności jedynie do urządzeń widocznych wzrokowo skutkowałoby niemożnością zasiedzenia służebności urządzenia podziemnego, i to również w sytuacjach gdy urządzenie to daje znać o swoim istnieniu na podstawie okoliczności natury faktycznej i co do którego istnienia właściciel nieruchomości ma wiedzę lub też, przy dołożeniu należytej staranności, wiedzę tę mieć powinien. Niewątpliwie doszło do przesunięcia sposobu rozumienia pojęcia widoczności z poziomu oceniania zmysłem wzroku także na inne zmysły, w tym i wiedzę. Sąd Najwyższy wielokrotnie eksponował element świadomości właściciela nieruchomości służebnej. Tak więc wiedza właściciela nieruchomości wynikająca ze świadomości wybudowania urządzenia, jego istnienia, fizyczna możliwość stwierdzenia obecności urządzenia a także możliwości zapoznania się z mapami dokumentującymi jego przebieg, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy wypełniać wymogi przewidziane w art. 292 k.c. dla nabycia służebności

o treści odpowiadającej służebności przesyłu (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 972/00, OSP 2003, nr 7-8, poz. 100; z dnia 26 lipca 2012 r., II CSK 752/11; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 157/11, z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 289/12; dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 389/12; z dnia 12 października 2016 r., II CSK 49/16; z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 226/15, nie publ.). Wiedza właściciela nieruchomości o istnieniu urządzenia podziemnego stanowi zatem substytut widoczności w tradycyjnym znaczeniu. Wiedza właściciela o istnieniu na jego nieruchomości urządzenia podziemnego jest okolicznością faktyczną, a ustalenia faktyczne mogą być dokonywane na podstawie domniemania z art. 231 k.p.c. Domniemanie faktyczne sąd konstruuje na podstawie innych faktów ustalonych dowodowo lub bezdowodowo, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego (por. m.in. postanowienie SN z dnia 17 października 2000 r., I CKN 1196/98; wyrok z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 410/00; wyrok z dnia 9 czerwca 2009 r., II CSK 34/09, wyrok z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 459/08, nie publ.). Tak więc w zależności od dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych zagadnienie widoczności urządzenia może być różnie ocenione.

W świetle powyższego Sąd Najwyższy nie widzi wystarczającej potrzeby wypowiedzania się po raz kolejny w związku ze zgłaszanymi przez skarżących wątpliwościami związanymi z przytoczoną wykładnią art. 292 k.c.

Jak wynika z wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący kwestionują tę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, z której wynika, że dopuszczalne jest stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie przez przedsiębiorcę przesyłowego służebności przesyłu. Ten pogląd należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przy oczywiście pełnej świadomości, że nie zawsze jest aprobowany nie tylko przez sądy powszechne. Brak pełnej aprobaty nie usprawiedliwia jednak odstąpienia od wypracowanych poglądów zmierzających do pogodzenia zaszłości historycznych z obowiązującym porządkiem prawnym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie, zarówno na tle art. 33 dekretu z dnia 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe (Dz.U. Nr 57, poz. 319)

jak i kodeksu cywilnego, dopuszczano możliwość istnienia służebności przesyłu, jako służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na nieruchomości urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 31 grudnia 1962 r., II CR 1006/62, OSPiKA 1964, poz. 91, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r., III CO 34/65, OSNC 1966, nr 7-8, poz. 109, z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142 i z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, s. 8). Potwierdzenie w orzecznictwie możliwości umownego i sądowego ustanowienia tego rodzaju służebności, pozwala ubiegać się o stwierdzenie jej zasiedzenia na podstawie art. 292 k.c. Stwierdził to dodatkowo Sąd Najwyższy po wprowadzeniu do kodeksu cywilnego konstrukcji prawnej służebności przesyłu, wyjaśniając, że przed uregulowaniem w kodeksie cywilnym tej służebności (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności, odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08, Biuletyn SN 2008, nr 10, s. 8; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08, i z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 389/08).

Za ugruntowany i utrwalony należy uznać również pogląd, wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt III CZP 18/13, że okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (OSNC nr 12/2013, poz. 139). W uchwale tej Sąd Najwyższy, potwierdzając, że służebność przesyłu i służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu stanowią - mimo analogicznej treści i pełnienia tych samych funkcji - odrębne konstrukcje prawne, stwierdził jednocześnie, że możliwość pełnego uwzględnienia stanu faktycznego istniejącego na nieruchomości przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie stoi w sprzeczności z celami regulacji służebności przesyłu ani z gwarancyjnym charakterem norm prawa intertemporalnego. Konstrukcja służebności przesyłu, a przede wszystkim cel jej wprowadzenia,

to potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa. Zarówno, więc z punktu widzenia właściciela nieruchomości, na której istnieje stan odpowiadający służebności przesyłu, jak i przedsiębiorcy korzystającego z tej sytuacji, wprowadzenie art. 305¹-305⁴ k.c. nie oznaczało żadnej istotnej zmiany. Pierwszy zmuszony jest do znoszenia działania osoby trzeciej na swojej nieruchomości w tym samym zakresie, drugi natomiast może korzystać z urządzeń przesyłowych w takim samym zakresie, w jakim byłoby to możliwe we wcześniejszym stanie prawnym, oraz nabyć stosowną służebność w drodze zasiedzenia. Stanowisko przedstawione w powołanej uchwale zostało potwierdzone w licznych judykatach (por. wyroki: z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. akt V CSK 320/12, z dnia 25 listopada 2015 r., sygn. akt II CSK 639/14 oraz postanowienia: z dnia 12 września 2013 r., sygn. akt IV CSK 88/13, z dnia 9 stycznia 2014 r., sygn. akt V CSK 87/13, z dnia 20 stycznia 2015 r., sygn. akt V CSK 106114, z dnia 21 stycznia 2015 r., sygn. akt IV CSK 203/14, z dnia 12 lutego 2015 r., sygn. akt IV CSK 293/14, z dnia 15 kwietnia 2016 r., sygn. akt I CSK 226115, z dnia 22 kwietnia 2016 r., sygn. akt II CSK 512115, z dnia 15 czerwca 2015 r., sygn. akt II CSK 639/15 i z dnia 7 października 2016 r., sygn. akt I CSK 633/15).

Zwraca też uwagę, że jak wynika z uzasadnienia postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2018 r., sygn. P 7/17 (OTK-ZU A/2018 poz. 59), Trybunał Konstytucyjny nie decydując się na zakwestionowanie orzecznictwa Sądu Najwyższego w tej materii, w postanowieniu z dnia 17 października 2018 r. sygn. S 5/18 (OTK-ZU A/2018, poz. 60), zasygnalizował Sejmowi i Senatowi „istnienie uchybień w prawie, których usunięcie jest niezbędne do zapewnienia spójności systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, polegających na nieunormowaniu w ustawie stanów faktycznych korzystania z urządzeń przesyłowych usytuowanych na cudzym gruncie przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawa służebności przesyłu”. Jak dotychczas władza ustawodawcza nie podjęła żadnych skutecznych działań prawnych zmierzających do rozstrzygnięcia ustawą istniejących wątpliwości, również tych, sygnalizowanych w pytaniu skarżącego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

jw